

Po pierwszym "poważniejszym" sparingu, w którym rywalem Giallorossich był zespół Porto, jutro Roma rozegra drugi mecz towarzyski podczas zgrupowania w Portugalii. Rywalem zespołu będzie dobrze znany przeciwnik z ostatnich lat, jakim jest Sevilla. Mecz na stadionie Algrave di Faro rozpocznie się o 18:30.

Portal *laroma24.it* podaje, że Mourinho wprowadzi jutro szerokie rotacje w porównaniu do spotkania z Porto, nie chcąc ryzykować kontuzji w trakcie intensywnych przygotowań, stąd na ławce powinna usiąść większość graczy, którzy rozpoczęli spotkanie z Porto. Niedostępny będzie nadal Veretout, którego kondycja się poprawia, ale który nadal nie trenuje z zespołem, zmagając się z urazem mięśnia czworogłowego uda już od końcówki poprzedniego sezonu. Nie zagra też Villar, który doznał na treningu skręcenia pierwszego stopnia stawu kolanowego i będzie wykluczony w najbliższych dniach z treningów.

Dziś klub potwierdził też kolejny sparing, o którym pisały już w poprzednich dniach gazety. 4 sierpnia, w środę i nietypowo bo już o godzinie 12, zespół Giallorossich zmierzy się z Belenenses. Portugalską przygodę zespół zakończy 7 sierpnia, sparingiem z Betisem Sevilla. Niepotwierdzone jest wciąż to czy Roma rozegra jeszcze sparing w Rzymie, przed startem eliminacji Ligi Konferencji. W mediach pojawiały się plotki, że 14 lub 15 sierpnia zespół zmierzy się na Stadio Olimpico, w meczu prezentującym drużynę, z marokańskim Raya Casablanca.

Autor: abruzzi